

Kto krytykuje Jagielską, ten jest wspiera Putina

23 kwietnia 2025

„Gazeta Wyborcza” nie zawiodła. Przekonuje swoich czytelników, że krytyka i oburzenie na skandaliczne praktyki w szpitalu w Oleśnicy, gdzie zamordowano, ostatnio powołując się na obowiązujące prawo, 9-miesięczne dziecko tuż przed narodzinami, to wpisywanie się w „w propagandę Łukaszenki i Putina”.

W sprawie Oleśnicy od początku zaangażowana była „Gazeta Wyborcza”. W pochwalnym tonie pisała o Gizeli Jagielskiej i o możliwości zabijania nienarodzonych dzieci w szpitalu w Oleśnicy. obrońcy życia przedstawiali zupełnie inny, niż obowiązująca w mainstreamie, obraz sytuacji. Zwracano uwagę, że zamordowanie dziecka było absolutnie niepotrzebne. Sprawą zresztą zajęły się wcześniej odpowiednie służby.

O ile wiadomo, że mainstream broni aborterów, to mało kto przypuszczał, że zrobi się z tego kwestia słynnej „ruskich wpływów”. „Gazeta Wyborcza” jednak dała radę. Maciej Chołódowski na portalu białostockiej „Gazety Wyborczej” opublikował tekst pt. „Atak na ginekologkę Gizelę Jagielską wpisuje się w propagandę Łukaszenki i Putina”. Tekst opatrzony został kategorią „wojna hybrydowa”.

„Białostocki nacjonalista Andrzej J. publikuje w sieci wpisy podsycające ataki na ginekologkę Gizelę Jagielską. Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych wskazuje na jego powiązania z ludźmi, którzy działają na zlecenie służb reżimu białoruskiego” – czytamy w leadzie tekstu.

Cały tekst opiera się na tym, że jakiś nieznany szerzej nacjonalista krytykujący Żydów i – według „Gazety Wyborczej” – powiązany z Rosją sprzeciwia się mordowaniu dzieci

nienarodzonych. Ruski agent jak nic.

Autorstwo: DC

Na podstawie: Białystok.Wyborcza.pl

Źródło: NCzas.info